

w chinlandii nikt mnie o nic nie pyta
jedną nogą zwisam z muru
głowy chmurom rozbijam
i nie muszę tłumaczyć jaka historia mnie tu przygnała
o północy budzi mnie budda
- chińskie zupki - powiada -
to komunistyczna propaganda
naprawdę jada się tu księżycowe sushi prosto z wiśniowego stołu
no i zajadamy
aż ziarenka ryżu rozsypują się po smoczych trawach
i wtedy przychodzi ten magiczny moment
że śnieg zaczyna w odwrotnej kolejności padać

budda powiada że w chinlandii jest to możliwe

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

msh, dodano 21.10.2008 21:08

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.